KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Stycznia.
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 15.

WSPOMNIENIA.
Wejście wojsk Pruskich do Polski 1793.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO
W kwaterze głównej w Warszawie dnia 29 *Grud:* 1829 (10 *Stycznia* 1830 *r.*)

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

Otrzymuią żądane Dymissje. Z Pensją. *Dla słabości zdrowia. W Piechocie.* Przykommenderowany do Pułku linjowego J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA Nr 1, Kapitan Mikołaj Czaki, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku 2 linjo:, Kapitan Alex: Kempski, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku 8 linjo:, Kapitan Ant: Potrykowski, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru. *W Jeździe.* W Pułku Strzelców konnych J. C. M. Wielkiego Xcia ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1, Kapitan Jan Ehrenkreutz, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku 3 Strzelców konnych, Kapitan Piotr Białobrzeski, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku 4 Ułanów, Kapitan Wojciech Kołczyński, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru. — Z Pensją, *dla interesów familijnych.* W Pułku Strzelców konnych, J. C. M. W. Xcia ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1, Kapitan Sta: Twardzicki, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku Strzelców kon: N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ JEJMCI Nr 2, Porucznik And: Murzynowski, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru. — Otrzymuią Urlepy. *W Korpusie Artyllerji i Inżenjerów.* W Baterji pozycyjnej konnej Gwardji, Podporucznik Rupniewski, na miesiąc 1, do Krakowa i Gallicji Austrjackiej. W Bataljonie Saperów, Podporucznik Łoś, na miesięcy 2, do Gallicji Austrj: *W Piechocie.* Adjutant polowy przy Jenerale Brygady Hrabi Szembek, Porucznik Frezer, na dni 15, i w Pułku Strzelców pieszych JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Nr 1, Kapitan Zadolski, na dni 15, oba w W. Xtwo Poznańskie. *W Jeździe.* W Pułku 2 Ułanów, Podporucznik Kejzer, na miesięcy 2, w Gubernię Kijowską.

Naczelny Wódz KONSTANTY W. X. R.

Zgodno z Oryginałem, p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Wczoraj odbyło się Zgromadzenie polityczne okręgu Warsz: złożonego z powiatów *Warszaw:, Czers: i Błońskiego* pod laską JW. Marszałka *Krzywoszewskiego.* Obrany Deputowanym na Sejm JW. Franc: *Wołowski* Dziedzic *Kask*, a Członkiem Rady Obyw: W. Jan *Szczurowski* dotychczasowy Radca.

Stosownie do ogłoszenia z d. 18 Listop: r. z. w pismach publ: umieszczonego, zawiadamiam niniejszem osoby, które to interesować może, iż w dalszym ciągu kursu moiego, w przyszły Poniedziałek, rozpocznie się wykład, o wyrabianiu fabrycznie potażu. Po ukończeniu tego przedmiotu, podane będą sposoby otrzymywania krochmalu; później zaś będzie wyłożoną, w całej obszerności, sztuka wyrabiania cukru z buraków.— *J. Koncewicz* Prof: Szk: P. J. P.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej gr: 7 2/3, procent 4, żądaią zł: 98 gr: 10, daią zł: 98 gr: 7 i pół.— Obligacje Udział: po zł: 300, żądaią 366, daią...

Ostrożność zawsze i wszędzie iest potrzebna. Niedawno, *Akuszerka* mieszkaiąca na *Leśnie*, wyszedłszy do chorej, zostawiła w domu 2 młode Wnuczki. Przychodzi do nich iakiś porządnie ubrany Mężczyzna, oświadczaiąc Panienkom nazywaiąc ie po imieniu, że ich Babunia przysłała go aby przyniosł iej 4 złote, które są w komodzie pod lustrem; uwierzyły mu łatwo, otworzyły komodę i razem z przybyłym posłańcem szukały 4 złotych, z któremi teyże wyszedł. Po przybyciu Babuli opowiedziały z radością, że dopełniły iej rozkazu; zdziwiona, oświadcza, iż nikogo nieprzysyłała i wcale niepotrzebowała tych pieniędzy; zadziwienie iej zamieniło się w smutek, gdy postrzegła, że prócz 4ch złotych wzięto oraz 36 dukatów, które składały prawie całą iej gotowiznę! — Kilku Przyiaciół w izbie przy sklepie korzennym grało w Warcaby, ieden z nich położył na stole Tabakierkę Tulską; wkrótce niewidzi swej tabakierki; podejrzenie paść niemogło na obecnych. Przybywszy do domu, Żona donosi: »że ktoś z twoich znaiomych przyniósł na znak tabakierkę, oświadczaiąc że potrzebuiesz nagle 400 złotych które wydałam.» (NB. Drugie z tych zdarzeń iest nie teraźniejsze).

Lafon sławny Skrzypek, miał zamiar tej zimy opuścić *Paryż* dla zwiedzenia *Petersburga*, a w przeieździe miał dać Koncert w *Warszawie*; dla ciągłej słabości, odłożył tę podróż do wiosny lub lata.

Teatr Naro: otrzymał tłumaczenia: Komedji historyczney *Henryk III i Dwór iego*, Tragiedji wierszem *Marja Stuart* i Komedjo-Opery *Werter*.

Zawiadamia się prenumeratorów *Miotełek Nowakowskiego*, iż pierwszy Numer takowych wyszedł z Litografji i znajduie się w następuiących Kantorach: Gazety Warszawskiej, Dziennika Powszechnego, Kurjera Warszawskiego, Gazety Polskiej i Kurjera Pol:; w handlach: Dal Troca, Wemmera, Ehestaedta, Cie...owskiego, Księgarni: Szteblera, Sklepie ubogich, oraz Kassie Teatralnej. — *Wydawcy Miotełek*.

W Księgarni N. *Gliksberga* znajduie się nowa edycja Paryzka dzieł dramatycznych *Szekspira* w ięzyku Angiels:, w iednym tomie in 8vo na pięknym papierze i pięknym drukiem, portretem ozdobiona. Cena złp: 50.

Wczoraj P. *Lebenje* również iak na 2ch poprzednich przedstawieniach, okazał nadzwyczajne dowody swej siły i otrzymał oklaski, lecz widzów było niewiele.

Z Litografji *Dąbrowskiego* wyszedł na Pjanoforte w 23 częściach *Walc-Kotyljon* grany w obudwu Resursach, skomponowany i ofiarowany JW. Jenerałowej *Żymirskiej* przez *Józefa Godebskiego*, ułożony p. P. *Puchalskiego*, sprzedaie się we wszystkich Składach muzycznych. Cena zł. 2.

Trembecki aż do namiętności posunął upodobanie w paleniu fajki, dla tego też w najpierwszych towarzystwach, a nawet na pokoiach królewskich wolno mu było ciągnąć słodkie dymy z sułtańskiego cybucha. Gdy w r. 1769 wyieżdżał do Paryża, paląc podług zwyczaiu fajkę, żołnierz stoiący przy rogatkach; "proszę zagasić fajkę, zawołał, tu nie wolno wjeżdżać z ogniem." "Niewolno, powtórzył z krwią najzimnieyszą *Trembecki*, a więc Macieiu powracaj do Polski, tam niczego nam niezabraniaią." I istotnie zawrócił i o pół mili od *Paryża* przenocowawszy, dopiero nazaiutrz wjechał do stolicy Francji. *Trembecki* całe dnie, zwłaszcza w młodości, na próżnowaniu przepędzał, lecz za to w nocy z takim zapałem pracował, że czytaiąc książkę trzymał zawsze w ręku wielką żelazną kulę aby łoskot upadłej przebudzał go do czuwania nad nauką. Przy

końcu życia swoiego wiele nabrał dziecinnych nałogów, co większa, ów wykwintny w młodości elegant, pod starość nigdy się nie chciał ubrać porządnie, a gdy go zaproszono pośród najpierwsze towarzystwa, wchodził brudno, z roztworzoną piersią i ledwie 10 zabawiwszy minut uciekał do swego mieszkania. Nie lubił mieszać potraw i ieśli zrana dano mu kapłona, iuż przez cały dzień nic innego nie przyiął do gęby, trzeba tylko było 2 lub 3 upiec ieszcze kapłony bo iadł porządnie. — (Wyiątek z 2go poszytu *Pamiętnika dla płci Piękney* wczoraj wyszłego.)

Dziś rano zimna stop: 2. Wczoraj w połu: 0.

Z Petersburga 8 Stycz: — Przeszłej Niedzieli, tudzież w Środę NN. CESARZ Jmć i CESARZOWA Jmć z J. C. M. W. Xięciem MICHAŁEM, uszczęśliwili Swą obecnością, na małym teatrze, liczną Publiczność, która się zgromadziła, aby mieć rozkosz z oglądania Najiaśniejszych Sprawców pomyślności i wielkości *Rossji*. Niepodobna opisać radości, iaką na widok ukochanego Monarchy przeięły się serca wszystkich, niedawno ieszcze ściśnione strapieniem i niespokojnością, przez czas choroby N. PANA. Wielu, pragnącym wejść na teatr, zabrakło miejsc; utyskiwali więc na iego ciasnotę. Ale i największy teatr, w podobnem zdarzeniu, zaiste, byłby szczupłym.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W wojsku *Austrjackiem* kilku Jenerałów otrzymało wyższe stopnie. — D. 20 z. m. w okolicach *Rzymu* spadł deszcz tak ulewny, że rzeka *Tyber* wezbrała, przezco kilka miast i wsi iest zalanych. — Słychać o nowej pożyczce dla rządu Austrjackie, maią być dane w zastaw dochody Królestwa *Lombardzko - Weneckiego*. Summa pożyczki ma wynosić 36 miljonów liców, od których po 4 od sta rocznie płacić się będzie. — *Kara Osman - Olu* mianowany został Seraskierem i odebrał rozkaz udać się przeciw buntownikom w *małej Azji*. — Hrabia *Orłow* miał d. 5 z. m. prywatne posłuchanie u Sułtana. — Z *Tulonu* popłynął okręt wiozący dla Greków 500,000 fr: i 14,000 koszul.

Małżonka Następcy tronu Szwedzkiego, znowu iest przy nadziei. — Hrabia *Wojna* dotychczas sprawuiący interesa dworu Austrj: w *Sztokolmie*, został mianowany Posłem przy Królu *Szwedzkim*. — Rozgłoszono że sławny Wirtuoz Fortepjanista *Moszeles* żyć przestał, lecz żyie i przybył teraz do *Paryża*. — W kilku miastach *nad reńskich*, robią teraz *piwo* zwane *winem piwnem*, ma smak wyśmienity, pomocne iest dla zdrowia, niesprawia ociężałości, owszem pomnaża wesoły humor iak *wino szampańskie*. — W *Londynie* w roku zeszłym postradało zmysły dla miłości mężczyzn 8, a kobiet 25, z pijaństwa mężczyzn 28, kobiet 10, z zgryzoty sumienia mężczyzna 1, kobieta żadna, z powodu złego pożycia w małżeństwie mężów 8, żon 7, z żalu po utracie maiątku mężczyzn 10, kobiet 2, z zazdrości w kochaniu, mężczyzn 5 i tyleż kobiet, z zawiści cudzego powodzenia, mężczyzn 14, kobiet 12, z natężenia umysłu przy pracy literackiej mężczyzn 2, kobieta żadna, z żalu po utracie dziecka kobieta 1. — *Szale kaszmirskie.* Pani *Bonaparte* otrzymała z *Egiptu* 2 kaszmirowe szale, które iej małżonek Jenerał *Bonaparte* (w r. 1798 lub 1799) nadesłał. Małżonki kilku Jenerałów otrzymały również podobne szale. Damy te iednak dla osobliwości ie tylko nosiły, ubior ten bowiem był uważany za szkaradny i nieprzyzwoity. Pomimo tego wszystkie paryzkie Damy życzyły sobie w szalach występować; i każda uważała za nieszczęście nieposiadać szalu. Pani *Bonaparte* zostawszy Cesarzową, tak polubiła szale, że nikt bez wątpienia nie miał tak bogatego ich zbioru. Przebywaiąc w *Nawarze*,

miała 150 szalów nieporównanej piękności, i bardzo wysokiej ceny. Posyłała ona do *Stambułu* rysunki, podług których robiono dla niej zachwycające oko i nadzwyczajnie drogie szale. Co tydzień przybywał do Nawarry P. *Lenorman* i przywoził jej arcydzieła tego rodzaiu. »Widziałem tam, (mówi autor dzieła z którego wyiątek ten umieściliśmy) białe szale, różami, papugami, pawiami i t. p. ozdobione, którem uważał za iedyne w *Europie*. Każdy z nich szacowany był od 24 do 30,000 złp. Cesarzowa nosiła także kaszmirowe szlafroczki. Pewnego razu P. *Portales* podziwiał szlafrok tego rodzaiu, i rzekł, że materja ta wydawać by się musiała pięknie i na kamizelce. Cesarzowa natychmiast wzięła nożyczki, obcięła szlafrok aż do stanu, dała po części Panu *Portales* i innym Ministrom, zostawiwszy sobie sam stanik w który się ubierała.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Długołęcki Szymon Oby: Nr 556 *Długa*, Jzbiński Wincen: Oby: 556 *Długa*, Butzyński Adam Oby: 413 *Krak: Przed:*, Galiszewski Maciej Oby:, 2673 *Bednarska*, Popławski Felix Oby: 366 *Krak: Przed:*, Straszewski Józef Oby: 414 *Krak: Przed:*, Borowski Antoni Oby: 1064 *Królewska*, Martyn Jan Oby: *Królewska*.

DONIESIENIA.

SKLEPIK narożny przy ulicy Zakroczymskiej i Wojtowskiej Nr 1867, miejsce bardzo korzystne na utrzymanie wiktuałów, iest do naięcia od Wielkiej nocy.

Przy ulicy Nalewki pod Nr 2240 w domu Kowalowa, w podworzu pod Nr 3, nadeszły z Rossji świeże towary dla Michała Jwanowa; Herbata Chińska w najlepszym gatunku, Jarząbki, Cietwierze, Swiece woskowe, Konfitury Kijowskie w różnych gatunkach, Soki Cukrowe, Ser zielony, Grech cukrowy zielony, Jesiołgi, Nowaga świeże, Kawjor Astrachański świeży i prasowany, Wyzina małosolna, Łosoś, Sielawy wędzone, Karuk Jesiotrowy, Sałata marynowana, Buljon francuzki, Wyzina sucha biała, Mydło Kazańskie, Kiełbasy francuzkie wędzone i Miód biały Lipiec, wszystkie artykuły sprzedaią się za mierną cenę.

Podpisany przybywszy z Litwy (Rossji,) od lat 2 trudni się odlewaniem DZWONÓW w Mieście Żychlinie w Obwo: Gostyńskim Woie: Mazow: i ciągle utrzymywać też Fabrykę będzie; przytym zawiadamia, iż ma znaczny zapas już odlanych dzwonów różnej wielkości i materjał potrzebny do takowych, a na żądanie w krótkim czasie odlane być mogą. Oraz zamawiane być mogą do fabryk Farbiarskich Kotły Cynowe wielkości różnej, z mego materjału. Osoby chcące zaszczycić swem zaufaniem, raczą listownie franko zgłaszać się przez Pocztę w Plickiej Dąbrowie w Żychlinie. — *Alexander Rymaszewski Ludwisarz.*

Doniesienie Loteryjne z Kantoru E. Deplera. W ciągu 36tej Loterji Klassycznej, wygrano w tym Kantorze ogółem złp: 620,520, znaczniejsze Summy padły na Numera nasłępuiące.

Na	Nr	21,707,	—	— złp:	200,000.
—	—	17,885,	—	— —	30,000.
—	—	3,516,	—	— —	15,000.
—	—	22,086,	—	— —	15,000.
Sześć	Losów	po złp:		5,000,	30,000.
Jeden	dtto	—		—	3,000.
Ośm	dtto	po złp:		2,500,	20,000.
Dziewięć	dtto	po złp:		2,000,	18,000.
Jeden	dtto	—		—	1,500.
Trzydzieści i Siedm				1,000,	37,000.
Mniejsze wygrane wynoszą —					251,020.
				Ogółem złp.	620,520.

Losów do Pierwszej Klassy 37 Loterji Klassycznej, której ciągnienie dnia 3 Lutego odbywać się będzie (całkowitych po zł: 12 gr. 15, ćwierciowych po zł: 3 gr: 4,) aż do powyżej oznaczonego terminu w Kantorze moim przy ulicy Miodowej w domu Kronenberga Nr 486, dostać będzie można. Szanowni Interessanci na Prowincji zamieszkali, raczą swe zlecenia *franco* nadesłać, a żądania ich iak naiakuratniej uskutecznione będą. — *E: Depler*

Służąca będąc posłaną od swoiej Pani, idąc dnia 13 m. b. wieczorem ulicą Senatorską, zgubiła w okolicy Kościoła XX. Reformatów, CZEPEK tiulowy, ubrany z wstążką niebieską gazową. Uprasza łaskawego znalazcę, aby raczył takowy oddać do Handlu Saskiego przy ulicy Elektoralnej przeciwko ulicy Orlej pod Nr 794 Lit: B. za nagrodą zł: 12.

TEATR NARODOWY. Jutro *Maskarada.* O godz: 8, *Lektyka na przedaż*, o 10, *Szkoda Wąsów*, o 12, *Tańce.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dwaj Grenadjerowie, Sekretarz* i *Kucharz.*